

Marsz Wyzwolenia Konopi

8 maja 2011

POZNAŃ. Ponad tysiąc osób wzięło udział w Marszu Wyzwolenia Konopi, który miał miejsce 7 maja w Poznaniu. Zorganizowała go Inicjatywa Konopna (konopie.info), która w swym manifestie napisała: „Nasze postulaty to depenalizacja (nie karanie) posiadania do 30 gram zieleń konopi oraz możliwość uprawy do 3 krzaków konopi na własny użytek.”

Od godz. 14.00 naprzeciwko Opery przy ul. Fredry gromadzili się ludzie, którzy dmuchali balony i przygotowywali transparenty. Sam marsz rozpoczął się o godz. 16.20.

W dźwiękach reggae i hip-hopu, pod trójkolorowymi flagami, demonstranci pomaszrowali św. Marcinem, skandując „Sadzić! Palić! Zalegalizować!”.

Manifestanci dotarli następnie pod Sąd Rejonowy w Poznaniu, by przypomnieć, że rokrocznie postępowania, prowadzone przeciwko osobom, posiadającym lekkie narkotyki, kosztują budżet 80 mln zł. Jeden z przemawiających aktywistów przyznał, że sam otrzymał wyrok 6 miesięcy więzienia za posiadanie marihuany.

Wtedy to policja aresztowała kilku demonstrujących, a protest, w wyrazie solidarności, przybrał formę sittingu. Po kilku minutach skandowania „To jest wasza demokracja!” zatrzymani zostali wypuszczeni, a Marsz Wyzwolenia Konopi ruszył dalej.

Kilka minut przed godz. 18.00 manifestacja dotarła na Plac Wolności. W niebo wypuszczono 600 żółtych balonów, z których każdy zawierał po 10 nasion konopi. Było to symboliczne „nasionko do nieba”, będące wyrazem solidarności z osobami, które zostały skazane za posiadanie marihuany. Obecnie w więzieniach przesiaduje ich właśnie sześciuset.

Marsz był częścią ogólnoswiatowego Global Marijuana March.

Opracowanie: Piotr Kuligowski

Źródło: [Lewica](#)